

### III Warsztaty kitabistyczne, Sokółka 7 – 9 października 2013 r.

#### Dyskusja problemowa

Interdyscyplinarne warsztaty kitabistyczne pt. *Transliteracja tekstów – ocena i weryfikacja założeń wstępnych* miały na celu m.in. zweryfikowanie przyjętego podczas obrad w Ciechocinku systemu transliteracji zabytków piśmiennictwa Tatarów Wielkiego Księstwa Litewskiego (dalej: WKL). Podstawą do dyskusji były przesłane wcześniej fragmenty tefsirów w autorskiej transliteracji doc. Galiny Mischkinieny (36. sura tefsiru z Olity z 1723 r., 1. i 110-114. oraz 36. sura tefsiru z Petersburga – nr 867), mgr Jekateriny Merkuliewej (36. sura tefsiru Józefowa z 1890 r.), doc. Michaiła Tarełki (1. i 110-114. oraz 36. sura tefsiru z Mińska z 1686 r., 36. sura XIX-wiecznego tefsiru Chalila Józefowicza), doc. Iryny Synkowej (36. sura z XIX-wiecznego chamaiłu z Grodna, 36. sura XVIII-wiecznego tefsiru), dr Iwony Radziszewskiej (36. sura tefsiru londyńskiego z 1725 r.), dr Anetty Luto-Kamińskiej (1. i 112-114. sury XIX-wiecznego tefsiru Chalila Józefowicza), dr Joanny Kulwickiej-Kamińskiej (111-114. sury tefsiru z Mińska z 1686 r., 1. i 110-114 sury tefsiru z Olity z 1723 r.).

Pierwszą sesję obrad prowadził prof. Czesław Łapicz, który przypomniał założenia teoretyczne projektu, wskazując jednocześnie potrzebę weryfikacji pierwotnych ustaleń, zwłaszcza w zakresie transliteracji alfabetu arabskiego, którym są zapisane zabytki piśmiennictwa Tatarów WKL, na alfabet łaciński. Następnie dokonał kontrastywnego zestawienia fragmentów najstarszych polskich przekładów Koranu (rękopiśmiennych i drukowanych) z 1725 r. (TL), 1788 r. (TW), 1890 r. (TMW) oraz z 1830 (KF) i 1858 r. (KTB), służącego wskazaniu występujących w nich różnic i analogii na wszystkich poziomach języka. Pokazał, że duża ilość cech różniących teksty rękopiśmienne jest wynikiem przyjętych doraźnie (tj. w odniesieniu do konkretnych zabytków) systemów transliteracyjnych. Porównał również dane liczbowe dotyczące frekwencji poszczególnych liter w Koranie na podstawie kilku rękopisów Tatarów Wielkiego Księstwa Litewskiego. Wskazał różnice między danymi, podawanymi przez badaczy Koranu a tekstem źródłowym, arabskim oraz tatarskimi rękopisami. Zwrócił przy tym uwagę na zróżnicowanie pod tym względem rękopisów. Na podstawie przeprowadzonych analiz sformułował następujące wnioski: 1. mamy do czynienia z łańcuchem kopii bardzo się od siebie różniących; 2. zróżnicowanie badanych tekstów wskazywałoby na świadomość i kompetencje ich kopistów.

Podczas tej sesji zaprezentowano również publikacje książkowe członków projektu: dr. Artura Konopackiego, dr Joanny Kulwickiej-Kamińskiej, dr Magdaleny Lewickiej i prof. Czesława Łapicza.

Celem drugiej sesji, która odbyła się po południu, było podzielenie się doświadczeniami osób transliterujących i weryfikujących transliterację. Swoje stanowisko w tym zakresie przedstawili: prof. Henryk Jankowski i doc. Michał Tarełko. Ich wystąpieniom towarzyszyła dyskusja, w której skoncentrowano się na następujących problemach:

1. Jaki jest cel transliteracji muzułmańskich tefsirów?

Ustalono, iż ma ona służyć udostępnieniu tych tekstów specjalistom z różnych dziedzin, a przede wszystkim filologom – sławistom i orientalistom.

2. Jak delimitować tekst? Czy ma być to wierne odzwierciedlenie zapisu oryginału czy też należy w tym zakresie stosować zasady współczesnej polskiej ortografii?

Postanowiono oddzielać całe wyrazy, ale oddawać zgodnie z oryginałem zapis przyimków, przedrostków, zaimka zwrotnego *się*.

Głosy w dyskusji:

Prof. Cz. Łapicz: podkreślenie rangi problemu delimitacji tekstu i zaproponowanie przyjęcia zasad współczesnej ortografii polskiej;

Dr M. Lewicka: zwrócenie uwagi na istotę transliteracji, czyli wiernego, wręcz mechanicznego odzwierciedlenia zapisu oryginalnego; według niej nie należy ingerować w kwestie delimitacji i zapisywać ciągi zgodnie z rękopisami;

Prof. G. Cychun: wskazanie na cechy białoruskich dialektów, w tym na pisownię łączną i rozłączną zaimka zwrotnego *się* w gwarach białoruskich, co może mieć wpływ na interpretację tych form;

Dr J. Kulwicka-Kamińska: komentarz, iż oryginalna (w znaczeniu ‘zgodna z oryginałem’) pisownia przeczenia *nie* z czasownikami była zwykle łączna. Rzecz dotyczyła, np. rękopisów z wieków XIV-XV, w których co prawda pisownia łączna i rozłączna podlegała wahaniu, ale przeważał zapis łączny (wyjątkiem były połączenia przeczenia *nie* z formą osobową czasownika *być*, z reguły pisane rozdzielnie). Wahanie i brak regularności cechowały również XVI-wieczne druki;

Dr A. Luto-Kamińska: w tekstach z XVI wieku właściwie normą było oddzielanie wyrazów samodzielnych, nieunormowana uzusem (na poziomie praktycznym) była pisownia wyrazów niesamodzielnych. Zarówno łącznie jak i rozdzielnie pisano nie tylko przyimki z czasownikami, ale też przedrostki (zwykle równobrzmiące z przyimkami), nieunormowana była pisownia *nie* z czasownikami (nie należy wyciągać wniosków na podstawie dziś spetryfikowanych czasowników z *nie-* oraz średniopolskich form werbalnych typu *niemoc*, czy *niemasz* || *nie masz*), zaimek zwrotny zwykle pisany był rozdzielnie – w pre- lub postpozycji, jego reduplikacja to zjawisko peryferyjne, więc uznaje się to za błąd w zapisie.

Trzeba wyważyć kwestię między kształtującymi się normami pisowni polskiej a normami narzuconymi przez zastosowanie „obcego” zapisu (alfabetem arabskim) i zdecydować się na rozstrzygnięcia arbitralne. Autorka wypowiedzi opowiedziała się za narzuceniem norm pisowni współczesnej, ewentualnie rozdzielaniem wyrazów samodzielnych, niesamodzielnych natomiast – zgodnie z zapisem oryginalnym; dostrzega tu jednak niebezpieczeństwo nadinterpretacji lub błędu w wypadkach specyficznych, ale nierzadkich, jak np. niemożność ustalenia, czy mamy do czynienia z pisownią łączną czy rozdzielną, na podstawie zapisów przyimka ze spółgłoską w wygłosie, po którym następuje *sukun* i czasownik rozpoczynający się spółgłoską (rola *sukuna* – wewnątrzwyrazowy, zapowiadający następującą spółgłoskę, czy sygnalizujący koniec wyrazu, w tym wypadku dyskusyjnego przyimka przed czasownikiem?).

3. Czy należy zrezygnować z przyjętego w tabeli transliteracyjnej zapisu *alifa* przez apostrof?

Zrezygnowano z zapisu *alifa* przez apostrof (zmiana w tabeli transliteracyjnej: usunięcie z niej znaku ‘ dla *alifa*). Stwierdzono ponadto, że *alif* będzie traktowany jako „podpórka”, część składowa liter, co powinno zostać skomentowane w nocie, np. *o* w pozycji nagłosowej zapisywane przez *alif+waw* z *fathā*. Podjęto tu również zagadnienie grafemów składających się z kilku znaków i zaproponowano oddawanie ich za pomocą jednego znaku literowego w tabeli transliteracyjnej.

4. Jak oddawać *szaddę* w transliteracji?

Dla wyrazów słowiańskich ustalono zapis za pomocą łuczku, co jest sprzeczne z obowiązującymi zasadami transliteracji tekstów słowiańskich (stosuje się zapis za pomocą podwojenia liter), dla wyrazów orientalnych ustalono zapis przez podwojenie liter.

Głosy w dyskusji:

Arabiści (prof. H. Jankowski oraz prof. M. Dziekan) opowiedzieli się za przyjęciem systemu odpowiadającego transliteracji tekstów arabskich (w języku arabskim) zapisanych alfabetem arabskim na alfabet łaciński.

Sławiści i poloniści opowiedzieli się za weryfikacją tej zasady i przystosowaniem jej do wymogów i norm języków słowiańskich (zapisanych alfabetem arabskim, które transliterujemy na system alfabetyczny łaciński).

5. W jaki sposób wskazać i opisać funkcję znaków wokalizacyjnych?

Przyjęto, że wskazany jest w tym zakresie komentarz; ponadto rozróżnianie w każdej pozycji w zapisie (to jest postulat dotyczący noty; należałoby się zastanowić nad modyfikacją pod tym względem systemu transliteracyjnego).

Głosy w dyskusji:

Prof. H. Jankowski zasugerował ograniczenie stosowania not do minimum, natomiast dr A. Luto-Kamińska zwróciła uwagę na tradycję wydawania tekstów z filologicznym komentarzem – wszelkie ciekawe zjawiska lub te, które wychodzą poza informacje zawarte we wstępie do wydania, należy dokładnie (ale oszczędnie co do formy) omówić w notach.

6. Jak oddawać połączenie *yā* z krótkim *alifem*?

Opowiedziano się za znakiem *à* (zmiana w tabeli transliteracyjnej).

W drugim dniu obrad o komentarz i merytoryczną ocenę przetransliterowanych tekstów poproszono arabistów: prof. M. Dziekana i dr M. Lewicką. Ich wypowiedzi oraz dyskusja dotyczyły następujących zagadnień:

1. Analizy transliteracji autorstwa mgr Jekateriny Merkuljowej – zwrócono uwagę na mieszanie liter *sīn* i *ṣād*, a także na to, że tekst oryginalny nieprzypadkowo jest zapisany dwoma kolorami – trzeba to uwzględnić w transliteracji i notach;

2. Zapisu *fathy* w tekstach słowiańskich jako *e*, natomiast w tekstach orientalnych jako *a*. O adaptacji tych form do systemu słowiańskiego powinna traktować nota (czy nie jest to uproszczenie?).

Dyskusja:

Orientaliści zaproponowali pozostawienie tej zróżnicowanej zasady odczytania *fathy*, natomiast wśród slawistów i polonistów zdania były podzielone. Według dr A. Luto-Kamińskiej na podstawie zapisów alfabetem arabskim nie możemy stwierdzić, jaką polską głoskę oddaje w tych wyrazach *fatha*. W tekstach XVI-wiecznych mamy do czynienia w dyskusyjnych pozycjach zarówno z zapisami przez *a* jak i przez *e*. O stopniu adaptacji pożyczek w wypadku zapisów oryginalnych możemy rozstrzygać wyłącznie na poziomie morfologicznym, zaś na poziomie fonologicznym mamy dowody na to, że przyjęcie tradycji orientalistów (zapis *fathy* jako *a*) to duże uproszczenie, a nawet błąd;

3. Stwierdzenia, czy możliwa jest forma *svajtū* czy *svjatū* czy *swàtū/swjātū*? (jak to się ma do asynchronii palatalności?). Odczyt form *newàṣṭi* – *newjeṣṭi* – *newieṣṭi*, ale *nevāsti*; *wàri/wjàri* – *vjari* – *vāri* ? etc. odzwierciedla wahania związane z zapisem *joty* w sąsiedztwie *alifa* lub *alifa* z *fathā*, obecnością *sukuna* bądź jego brakiem. Zdaniem dr A. Luto-Kamińskiej powinno się przyjąć któryś z możliwych wariantów zapisu, natomiast w nocie przedstawić i opisać wszystkie możliwości zapisu i interpretacji;

4. Analizy warstwy tureckiej – podjęto próbę jej identyfikacji w tefsirze z 1686 r. Według prof. Jankowskiego został wykorzystany jako pomocniczy przekład staroanatolijski z

1. połowy XIV w., o czym świadczy, np. rozkaźnik *i*. Autorem tłumaczenia jest imam miński Urjasz ibn Ismail. Ajet o mieszanym turecko-polskim charakterze języka cechuje obecność fragmentów wiernie oddających podstawę turecką (np. zachowana składnia) i różnych od niej, np. w tur. *w norze; potem powiedzieli* – w pol. *w pieczarze; weszli*. Prof. Jankowski wskazał także oryginalny ekwiwalent – *łowczy piesek*;

5. Oznaczenia amplifikacji, tendencji uniwerbalizacyjnych etc. w nocie;

6. Wydzielenia tego, co nadpisane, np. fragment tekstu z poprzedniej sury włączony w kolejną;

7. Realizacji  $\text{ج}$  w nagłosie za pomocą grupy *ji-*, zgodnie z sugestią dr Iwony Radziszewskiej;

8. Analizy warstwy orientalnej, arabskiej – przyjęto jako podstawę wersję mekkańską Koranu (korzystał z niej prof. Bielawski, na jej podstawie numerujemy sury i ajaty); prof. M. Dziekan podjął się udostępnienia wszystkim członkom zespołu elektronicznych wersji obu tekstów (arabskiej i polskiej);

9. Stopnia odzwierciedlenia w transliteracji tekstu oryginalnego – według dr Magdaleny Lewickiej transliteracja ma charakter mechaniczny. Zasugerowała ona zatem przyjęcie zasady znak za znak bez żadnej interpretacji wprowadzającej elementy umowne w zapisie (na zasadach takich, jak funkcjonują normy ISO) oraz maksymalnie wierne odzwierciedlenie tekstu oryginalnego.

Dyskusja:

Powinno się wyeliminować w transliteracji wszelki element interpretacji, jak np.: delimitacja, zmiękczenia etc. Zdaniem dr A. Luto-Kamińskiej transliteracja wewnątrzjęzykowa nie może być utożsamiana z transliteracją jakiej dokonują w swojej praktyce arabiści przy transliteracji tekstów arabskojęzycznych z alfabetu arabskiego na łaciński z zachowaniem zapisów normowanych zasadami ISO. Tu nie uniknie się interpretacji, w przeciwnym razie na podstawie prostego algorytmu zrobiłby to za nas komputer.

10. Konieczności ujednolicenia czcionek – przyjęto Times New Roman;

11. Oznaczania granic ajatów – postanowiono rzecz opisać w nocie;

12. Zapisu numeracji sur i ajatów literami arabskimi;

13. Przyjęcia dla opisanych już zabytków nazewnictwa z opracowanych katalogów, np. z *Katalogu zabytków tatarskich* autorstwa A. Drozda, M.M. Dziekana, T. Majdy (Warszawa 2000);

14. Konieczności ponownego sformatowania tabeli do transliteracji: technicznego (tekst nie mieści się w polu druku) oraz roboczego – rezygnacja z rubryki dla uwag i

komentarzy oraz zastąpienie jej możliwością wstawiania tradycyjnych przypisów u dołu strony.

W trzecim dniu obrad głos zabrali slawiści i poloniści:

Prof. Genadij Cychun scharakteryzował język muzułmańskich zabytków jako system otwarty – kształtująca się polszczyzna północnokresowa z wpływami gwar białoruskich (geminaty, protetyczne *v-*, wygłosowe *-ij/-yj* może być cechą polską, ale i gwar północnobiałoruskich, wahania *u-v*, starobiałoruskie *ř* za pomocą *r* – dodał przy tym, że jeśli chodzi o wymowę to pn-pd Białoruś wymawiała *r* twarde i miękkie, a środkowa tylko twarde). Zasugerował zwrócenie uwagi na wariantywność i konieczność zachowania (zapisania) hierarchii wariantów w transliteracji oraz wskazał istotną rolę analiz tekstologicznych, a także zaproponował odwołanie się do tradycji macedońskiej. Prof. Czesław Łapicz zwrócił uwagę na wielowarstwowość poziomą tekstów – wielość języków. Według niego dla każdej z warstw powinna być przyjęta określona metodologia i procedury postępowania. Dr Anetta Luto-Kamińska przedstawiła uwagi ogólne wynikające z transliteracji tefsiru Józefowicza (uzupełnione komentarzem do tefsiru londyńskiego):

a. W celu ułatwienia orientacji w tekście w kolumnie „nr wiersza rękopisu” wpisuję nr wiersza (liczę wyłącznie te wiersze, które zawierają tekst polski) łamany przez numer rządka ukośnego tekstu. W rubryce „transliteracja” koniec ukośnego rządka oznaczam znakiem: / zaś koniec wersu znakiem: | Ten sam system stosuję w rubrykach komentarzowych; znak: || wprowadzam na oznaczenie końca strony zabytku (dla tekstu polskiego, nawet jeśli dalej są zapisy w języku arabskim);

b. W całym tekście *fatha* ma zwykle formę dość długiej kreski (niekiedy można by ją pomylić z *alifem*). W związku z tym w miejscu, gdzie można by zapis zinterpretować jako wystąpienie *a* krótkiego, nie robię tego;

c. Bardzo często na końcu rządka ukośnego (ale niekiedy również i w środku) po literze *waw* (niezależnie, czy ma ona wartość spółgłoskową, czy towarzyszy jej *fatha*, *damma* lub *sukun*) zapisano *alif*. Wydaje się, że jest to rodzaj manieri piśmienniczej i nie ma związku z kwestią odczytania tekstu. W transliteracji nie oznaczam tego (na podobnej zasadzie, jak oznaczenie np. litery *ū* za pomocą kolejno: *alif*, *waw*, *damma*);

d. *Szaddę* rozwiązuję w tekście, informując o jej wystąpieniu w nocie;

e. Skróty pozostawiam w oryginalnym zapisie, a ich odczytanie i opis zastosowanego rodzaju abrewiacji omawiam w nocie;

f. W całym tekście odnotowano typowe mieszanie zapisu głosek dźwięcznych i bezdźwięcznych (w notach opisuję to w wyjątkowych sytuacjach);

g. Jeśli *jota* stanowi podpórkę dla *kasry* zapisuję tylko samogłoskę (nie ujmuję tej informacji w notach);

h. Wskazanie konieczności ustaleń edytorskich:

- Czy stosujemy tradycyjne konwencjonalne oznaczenia edytorskie, czy te uproszczone, zaproponowane roboczo do tabeli (kwestia pominiętych tu oznaczeń: skreśleń, błędów, różnych rodzajów wstawek i partii nadpisanych, razur, poprawek, różnic w reklamantach, itd.)?

- Konieczność wypracowania precyzyjnych narzędzi związanych z delimitacją tekstu, żeby zachować jakieś procedury i konsekwencję (por. uwagi w pkt. 2)

- Jeśli tekst zapisujemy w transliteracji w tabeli, czy przyjmujemy standardowe oznaczenia metatekstowe, np. dla początku i końca uwagi marginesowej (trzeba przyjąć jakieś rozwiązanie, skoro nie odzwierciedlamy tego w układzie graficznym strony)?

Na koniec głos zabrała dr Joanna Kulwicka-Kamińska, która podzieliła się spostrzeżeniami, wynikającymi z transliteracji tefsirów z Mińska i z Olity:

a. W tefsirze z 1686 r. występuje nowa litera „*sād* z kropką u dołu” – jak ją interpretować?

b. W systemie przyjęto, że

ي◌◌

zapisujemy jako  $\bar{i}$ , czyli oddajemy za pomocą jednego znaku, a równocześnie rozbijamy go na dwa znaki i ich odpowiedniki: *j* lub *i*, co przyczynia się do niejednoznaczności, bowiem musimy interpretować, czy w danym wyrazie zapisać  $\bar{i}$  czy *ij* lub *ji*, np. w zakończeniach wyrazów *tij*, *wekūwīstij*, *rūwnij*, *pūdūbnij* decydującą rolę pełni znak wokalizacyjny *sukun*. Trzeba to w nocie skomentować. Ponadto wiadomo, że w tefsirach są obecne formy przymiotnika r. męskiego w M. i B. lp. zakończone [na] *-ij/-yj*. Nie każdy jednak musi mieć taką świadomość – potrzebny byłby w tym zakresie komentarz. Trzeba ponadto zwrócić uwagę na realizację ي◌◌ w nagłosie;

c. W systemie przyjęto, że

و◌◌

zapisujemy jako  $\bar{u}$ , czyli oddajemy za pomocą jednego znaku, a równocześnie rozbijamy go na dwa znaki i ich odpowiedniki: *w* lub *u*. Problem będzie w tej sytuacji dotyczył rozstrzygnięcia między  $\bar{u}$  i *uw*, np. w wyrazie *swātū/swjātū* czy *swjātūw*? – jak to

zróżnicować bądź skomentować, by nie było niejednoznaczności? Przy niezapisaniu przez kopistę *sukuna* rzecz dotyczy także połączenia *wu*;

d. W systemie przyjęto, że

و

zapisujemy jako *o*, czyli oddajemy za pomocą jednego znaku, a równocześnie rozbijamy go na dwa znaki i ich odpowiedniki: *w* lub *e*. Problem będzie w tej sytuacji dotyczył rozstrzygnięcia między *o* i *ew*. To samo dotyczy nagłosu – połączenie و to w nagłosie *we*, a nie *o*, np. *werīli* etc. Rzecz odnosi się także do innych pozycji w wyrazie w sytuacji, jeśli kopista nie zapisał *sukuna*;

e. Trudne do zaakceptowania znaki w tabeli transliteracyjnej - wieloznaczny i mylący dla slawistów znak *z* oraz niezgodny z kryterium frekwencyjności znak *g* oraz nieadekwatne do oddania językowej warstwy słowiańskiej grafemy, np. *t* czy *k*;

f. Problem wielofunkcyjności liter;

g. Problem adekwatnego oddawania *fathy* w zapisie (rozdzielanie *a-e*).

Niektóre z podnoszonych w dyskusji problemów z zakresu transliteracji wymagają dalszych konsultacji ze slawistami (w tym przede wszystkim z polonistami i białorutenistami) oraz z tekstologami. Po otrzymaniu zamówionych ekspertyz zostanie opracowana instrukcja, która będzie podstawą jednolitej transliteracji wytypowanych wcześniej dwóch pełnych manuskryptów tefsirów Tatarów WKL (z r. 1723 oraz 1890).

Uczestnikom dyskusji w ramach III Warsztatów kitabsitycznych w Sokółce bardzo dziękujemy za aktywny udział i twórczy wkład do Projektu TEFSIR, finansowanego przez NPRH.